

No 128.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Maksyma B.
Czw. św. Pryma.
Piąt. św. Małgorzaty.
Sob. św. Barnaby Ap.
Niedz. św. Jana W.
Pon. św. Antoniego Pad.
Wt. św. Bazylego Wiel.

Wschód słońca: godz. 3 m. 41
Zachód słońca: godz. 8 m. 17
Dług dnia: godz. 16 m. 36

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięczn. „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd M 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 8 czerwca 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Ustrój konstytucyjny i polityka asymilacji.

W poważnym tygodniku francuskim „Le Bulletin de la Semaine“ zamieszczony został pod powyższym tytułem artykuł p. Charles Dupuis, znającego uczonego, polityka i prawnika, profesora szkoły nauk politycznych w Paryżu. Artykuł ten, świadczący, że mimo wszystkie inspirowane przez europejską prasę półurzędową kłamstwa i fałszerstwa prawda pod korcem ukryć się nie może, przytaczamy w dosłownym tłumaczeniu. Widzimy z niego, że powoli zaczyna ucziwsza i mądrzejsza część społeczeństwa francuskiego orientować się co do wartości wewnętrznej polityki rządu rosyjskiego, że pojmują ona szkodliwość i bezsens walki, jaką z polakami podjął minister konstytucyjny, p. Stołypin.

P. Charles Dupuis, jako niepospolity znawca spraw politycznych, ujął sprawę naszą na Rusi i Litwie głębiej, sięgnął do istotnego kryterium, do wewnętrznej wartości sił dwóch narodów, ze sobą się spierających. Oto treść jego artykułu.

Podczas kryzysu rewolucyjnego, jaki wybuchł w Rosji po wojnie rosyjsko-japońskiej, polacy wykazali zmysł polityczny i umiarkowanie. Przyjęli reformy konstytucyjne w nadziei niewątpliwie wyciągnięcia z nich korzyści, lecz wystrzegali się wspólnego działania z partiami skrajnymi, dla wyzyskania kłopotów rządu cesarskiego. Byli oni zwolennikami porządku i wstrzymywali się od zbyt rychłych żądań. Władze rosyjskie nie oceniły sprawiedliwości ich umiarkowania i ich lojalnego stanowiska. W każdym zaś razie władze rosyjskie nie uczyniły zadość, jak tego wymagała sprawiedliwość, uprawnionym nadziejom wobec przyrzeczenia nowego ustroju i wobec stanowiska dążącego do dobrego funkcjonowania tego nowego ustroju.

Manifest z dnia 30 października 1905 roku wyraził wolę cesarza rosyjskiego, by nadać ludności rękojmię niezachwiane, wolności obywatelskiej na podstawie istotnej nietykalności osobistej, wolności sumienia, wolności słowa, wolności stowarzyszeń i związków. Ufając solennym zapewnieniom, polacy w kraju Południowo-Zachodnim utworzyli w Kijowie Stowarzyszenie „Oświata“, którego celem było „podniesienie poziomu intelektualnego i moralnego wszystkich klas ludności polskiej, a w szczególności szerzenie oświaty w języku ojczystym w Kijowie i w gubernii kijowskiej“.

Program „Oświaty“ był niewątpliwie obszerny, przewidywał on zakładanie bibliotek, muzeów, księgarń, kursów ogólnooświatowych, widowisk, wieczorów literackich, koncertów, wystaw, instytucji oświatowych i dobroczynnych, urządzenie konkursów i wydawanie nagród za prace literackie i naukowe.

Jakkolwiek tak rozległy był program, nie wychodził on jednak po za granice działalności

umysłowej, moralnej i społecznej, miał na celu oświatę i dobroczynność, nie miał żadnego celu politycznego i żadnego charakteru podstępnego. Takie było zresztą pierwsze wrażenie administracji rosyjskiej.

Dnia 14 lipca 1905 roku statut Stowarzyszenia „Oświata“ został zatwierdzony, co pociągnęło za sobą uznanie urzędowe Stowarzyszenia i upoważnienia do działania. W kilka jednakże miesięcy później rozpoczęły się trudności. „Oświacie“ odmówiono pozwolenia na otwarcie dwóch szkół początkowych. Wobec tego, że odmowa została potwierdzona przez ministra oświaty i wniesiony został rekurs do senatu z dnia 4 (17) września 1909 roku, senat wydał szczególnego rodzaju ukaz o zamknięciu „Oświaty“.

Tu gazeta cytuje znany nam już ukaz senatu:

O tym ukazie gazeta pisze:

„Taka decyzja, wydana przez najwyższą instytucję administracyjną i sądową państwa, wykazuje, że przedewszystkiem nie dosyć jest zmienić ustrój kraju na konstytucyjny, by zmodyfikować jego ducha i dążności; wykazuje następnie całą przestrzeń, jaka może dzielić tekst prawa od zastosowania jego, całą potęgą wykrętów i podstępów, jaka może być osiągnięta za pomocą odpowiedniej interpretacji; wykazuje wreszcie, o ile pod liberalnymi fasadami pozostają dawne podstawy nietolerancji, która jest jedną ze słabości natury ludzkiej. Wywołuje ona zresztą i nainym punkcie widzenia szczególne refleksje. Jeśli na pierwszy rzut oka ukazuje się przejęty głębokim zmysłem politycznym, to przy bliższym rozpatrzeniu widzimy zadziwiającą obawę przed mniejszością polską, małe zaufanie w siłę poczucia narodowego rosyjskiego w kraju Pol.-Zach. Jeśli ta podwójna nieufność względem polaków i rosyjan jest pozbawiona podstaw, zarządzania tamujące rozwój działalności intelektualnej i społecznej polaków są bezużyteczne; jeśli nieufność ta jest usprawiedliwiona, zarządzania te uczynią niebezpieczeństwem groźniejszym, zamiast go usunąć, ponieważ rozdrażnią one i pociągną w zamęt polityczny siły, które inaczej byłyby użytkowane na polu literackim lub ekonomicznym.“

W rzeczywistości kraj Pol. Zach. znajduje się obecnie w takich warunkach, że przyznanie się do tego, że istnieje niebezpieczeństwo polskie, byłoby głęboko upokarzające dla Rosji. Statystyka urzędowa wykazuje tam około 500 tys. polaków, na 9,600,000 mieszkańców, czyli 5 proc. ogólnej liczby mieszkańców. Bezwątpienia, że wpływ wywierany nie zależy od liczby i prawdą też jest, że polacy na Wołyniu, Podolu i na Ukrainie są klasą oświeconą i kulturalną, że mają w swych rękach poważną część własności ziemskiej, że są oni silnie reprezentowani w przemyśle. Lecz jak można przypuścić, że, nawet wyciągając wszelkie korzyści z tych przewag, polacy mogą pozyskać dla języka i idei polskich 95 proc. ludności, która jest rosyjska. Żeby wytłumaczyć tak dziwne

zwycięstwo, trzeba, by polacy mieli wszelkie powaby inteligencji i cnoty i by byli dla masy ludności rosyjskiej lub rusińskiej kierownikami i opiekunami przeciwko administracji nieoświeconej lub zepsutej. Konieczność asymilacji, czyli rusyfikacji polaków dla uniknięcia polonizacji rosyjan lub rusinów, nie byłaby zrozumiała bez przyznania żywiołom rosyjskim niesłychanej niższości moralnej i umysłowej w porównaniu z żywiołom polskim.

Lepiej byłoby dla Rosji wyrzec się złej polityki asymilacji i jednoczenia, która zawsze się tak źle udawała, gdy chciało przekonać kogoś siłą. Pewien dowcipny autor powiedział z humorem, że idee są jak gwoździe, im bardziej się w nie uderza, tem bardziej one się zagłębiają. Dotyczy to w szczególności idei religijnych i narodowych. Rosyjanie powinni już byli się opatrzyć i powinni o tem pamiętać. Sprawiedliwość na tem zyskałaby, a interesy Rosji nie ucierpiały“.

(„Dziennik Kijowski“).

Kongres mieszkaniowy w Wiedniu.

W Wiedniu obraduje kongres wszechświatowy, poświęcony kwestyi mieszkaniowej.

Silne i szybkie wzrastanie wielkich i średnich miast europejskich wywołało dotkliwe następstwa. Przedewszystkiem brak mieszkań, skutkiem czego drugim następstwem była niesłychana zwyżka komornego, trzecim następstwem zaś okazała się niedostateczna ilość mieszkań wygodnych i zdrowych. Dalszem następstwem była żywa spekulacja budowlana, prowadząca do podrożenia nieproporcjonalnego ceny parcel budowlanych i wogóle wszystkich materiałów budowlanych. Te ostatnie zjawiska zrodziły tak zwaną lichwę budowlaną, objaw niesłychanie szkodliwy dla dobrobytu i dla zdrowia ogólnego mas.

Kwestyą mieszkaniową zainteresowali się tedy uczeni rozmaitych kategorii, poczynając od ekonomisty i higienisty, a kończąc na kryminaliście, gdyż niedostateczne i niezdrowe pomieszczenie klasy robotniczej prowadzi w ostatecznym rezultacie do całego szeregu objawów natury karnej. Lekarstwem na zło wywołane nowożytną kwestyą mieszkaniową ma być stworzenie odpowiedniej ilości drobnych i zdrowych mieszkań. Dla tego celu w imię polityki ogólnego dobra politycy socjaliści starają się zainteresować państwo i gminy, tłumacząc powołaniem ku temu czynnikiem, że kapitał przeznaczony i użyty na ten cel nie jest straconym, lecz przeciwnie wróci się sownie z procentami.

Kwestya mieszkaniowa stała się przedmiotem dociekań i narad międzynarodowych po raz pierwszy w 1899 roku w Paryżu podczas wystawy powszechnej. Od tej pory co dwa lub trzy lata w tem lub owem mieście zbiera się kongres

międzynarodowy poświęcony kwestyi mieszkania. A ponieważ ta sprawa jest wysoce praktyczną i daje się w znaki warstwom nader szerokim, przeto, w ciągu 21 lat, liczba uczestników kongresu niepomniernie wzrosła i objęła wszystkie, ale to wszystkie warstwy społeczne. W Wiedniu kongres mieszkaniowy obraduje po raz pierwszy. Zgotowano mu więc tutaj w świecie oficjalnym i w prasie niesłychanie serdeczne przyjęcie.

Artykuły w prasie wiedeńskiej podnoszą, że kwestya mieszkaniowa pojawiła się w Europie zachodniej i Europie środkowej już w połowie XIX wieku. Wtedy można było tę sprawę łatwiej zakończyć pomyślnie, aniżeli obecnie, ponieważ tanie grunta umożliwiały państwu i gminom skuteczną interwencję, pod postacią zdrowej polityki gruntowej. Złe pojęty przeciw liberałom polityczny okrzyk owa interwencję państwa, jako środek reakcyjny.

Koniec XIX wieku widział też niesłychany wzrost wszystkich stron ujemnych kwestyi mieszkaniowej. Dopiero przed 20-tu laty gminy i państwo zainteresowały się praktycznie tą sprawą. Rozpoczęto budowę tanich domów robotniczych. Potem przyszła organizacja samopomocy średnich warstw społeczeństwa, budowa domów dla udziałowców, rekrutujących się z pomiędzy urzędników, kupców, drobnych kapitalistów. Nigdzie przecież kwestyi mieszkaniowej nie zdołano jeszcze załatwić. Wszystko to są początki, pierwsze kroki, próby, stąpanie na oślep.

Dla ziem polskich kwestya mieszkaniowa jest jeszcze ważniejszą, niż dla krajów bogatych. Dla tego obradom zjazdu poświęcimy baczną uwagę.

Polskie biuro prasowe.

Dnia 1 lipca 1907 roku uchwałą gal. rady narodowej założone zostało w Paryżu polskie biuro informacyjno-prasowe („Agence Polonaise de Presse”), mieszczące się w lokalu własnym, przy ulicy de Rennes 45. Cele i zadania biura informacyjno-prasowego określone zostały „Zarysem organizacji” w sposób następujący:

Zadaniem biura jest informowanie zagranicy o sprawach polskich. W tym celu biuro: 1) gromadzi informacje, materiały i artykuły w sprawach polskich; 2) podaje otrzymane z kraju informacje do wiadomości prasy zagranicznej, a to albo za pośrednictwem zagranicznych agencji telegraficznych, albo też za pomocą samostanowiących depesz; 3) ogłasza peryodyczne i nadzwyczajne biuletyny własne i rozsyła je prasie zagranicznej; 4) prostuje nieprawdziwe informacje o sprawach polskich, krążące w prasie zagranicznej; 5) dostarcza prasie zagranicznej na żądanie szczegółowych wiadomości w kwestiach polskich i pośredniczy w umieszczaniu samoistnych artykułów polskich w prasie zagranicznej; 6) współdziała w wydawnictwach specjalnych okolicznościowych publikacji politycznych, przeznaczonych dla zagranicy. W miarę uznania szczególniejszej potrzeby, informuje nadto biuro prasę krajową i posłów polskich o opinii zagranicznej w sprawach polskich.

Biuro starało się możliwie wszechstronnie rozwinąć swą działalność informacyjną. Podjęło też cały szereg wydawnictw, jak przeprowadzenie i wydanie ankiety Henryka Sienkiewicza w sprawie wywłaszczenia ziemi polskiej w zaborze pruskim, jak rzecz Stanisława Zielińskiego o zamordowaniu Andrzeja hr. Potockiego przez rusinów, jak broszurę o stu procesach prasowych w Poznaniu, jak książkę Gorskigo o Niemcach w Królestwie Polskim i t. p.

Nowe wydawnictwa są w przygotowaniu.

Poza wydawnictwami (broszury i książki), ogłasza biuro okólniki, polskie i francuskie, dla prasy polskiej i francuskiej, omawiające bieżące sprawy polityczne. Okólników takich rozesłało biuro (po dzień 1-szy maja 1910 roku) 107, oprócz tego w miarę potrzeby informuje indywidualnie poszczególne pisma zagraniczne o rozmaitych kwestiach bieżących.

Obok informacji za pośrednictwem publikacji peryodycznych i okolicznościowych, udzielało ich biuro zgłaszającym się po nie cudzoziemcom bezpośrednio, ustnie. W ten sposób pozyskało licznych klientów, należących do świata politycznego i publicystycznego zagranicą, nawiązało też stosunki z wybitniejszymi redakcjami francuskimi i wogóle zagranicznych dzienników. Od maja r. z.

posiada biuro cennego współpracownika w utworzonym w Paryżu Komitecie francusko-polskim. Razem z komitetem organizuje biuro uroczystości, odezwy i ułatwia nankowe podróże dla cudzoziemców do ziem polskich.

Biuro w celu udzielania informacji otwarte jest codziennie od godz. 3-ej do 5-ej po południu. W sprawach biura pisać należy pod adresem kierownika: „Kazimierz Woźnicki, Agence Polonaise de Presse, 45 rue de Rennes, Paris”.

Zjazd iście - słowiańskich ludzi w Sofii.

Zjazd iście słowiańskich ludzi w Sofii w r. b. odbywać się będzie — jak podaje „Nowoje Wremia” organ urzędowy obecnych sławistów — według następującego programu:

Dnia 6 lipca n. st. przyjazd delegatów i rozlokowanie ich po mieszkaniach i hotelach. O godzinie 8 wieczorem uroczyste powitanie gości w sali rady miejskiej.

Dnia 7 lipca o godzinie 9 rano uroczyste otwarcie zjazdu słowiańskiego przez prezesa komitetu wykonawczego dr. Kramarza. Mowa powitalna prezydenta miasta, delegacji stowarzyszeń słowiańskich i organizacji oświatowych.

Wybory stałego biura zjazdu. O godzinie 1 obiad w miejscowym kasyńce. O godzinie 3 po południu referaty w porządku ogłoszonym przez biuro zjazdu. O godzinie 7 wieczorem wieczór, urządzona przez radę miejską, przedstawienie teatralne i wieczór muzyczny.

Dnia 8 lipca o godzinie 9 rano dalszy ciąg referatów, o godzinie 1 obiad w klubie wojskowym, od godziny 3 po południu posiedzenia grup i oddziałów. O godzinie 7 wieczora, urządzona przez „Biesiadę Słowiańską”.

Dnia 9 lipca o godzinie 9 rano posiedzenia komitetu wykonawczego i oddziałów. O godzinie 11 posiedzenie prawników słowiańskich w towarzystwie prawników bułgarskich. O godzinie 1 obiad wspólny prawników. O godzinie 3 omówienie i głosowanie złożonych rezolucji. O godzinie 6 wycieczka do Kniażewa, o godzinie 7 wieczór w Pawlowie urządzony przez radę miejską.

Dnia 10 lipca (niedziela) o godzinie 9 rano posiedzenie komitetu wykonawczego, o godzinie 11 rano uroczyste zamknięcie zjazdu. Od godziny 3 do 7 oglądliny osobliwości miasta. O godzinie 8 wieczorem uroczysty bankiet pożegnalny, zorganizowany przez słowiańskie Towarzystwo bułgarskie.

Konkurs na podręcznik dla stowarzyszeń drobnego kredytu.

Komisja współdziała przy oddziale warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu ogłasza konkurs na „Podręcznik dla stowarzyszeń drobnego kredytu”, istniejących na mocy prawa z r. 1904.

Podręcznik obejmować winien: 1) Krótki wstęp o stanowisku stowarzyszeń kredytowych w ekonomii politycznej i krótki rys rozwoju ich w Europie i na ziemiach polskich. Wstęp ten może się składać z jednego lub kilku artykułów treści właściwej założeniu. 2) Jakże instytucje w Królestwie Polskim podlegają ustawie z 1904 roku o stowarzyszeniach kredytu drobnego — z krótkim wykładem ich zasad. 3) Praktyczne wskazówki, w jaki sposób należy się starać o pozwolenie na otwarcie instytucji takich, oraz wzór podania, z oznaczeniem tych zmian, jakie ze względu na różnicę prawa cywilnego w Królestwie, lub na warunki miejscowe, należy poczynić w ustawie normalnej. 4) Dokładny opis praktyczny czynności, jakich stowarzyszenia mają dokonywać z mocy ustawy w porządku rozwojowym, poczynając od przystąpienia do Towarzystwa, z wzorami protokołów ogólnego zgromadzenia zawiązującego Stowarzyszenie i wybór władz jego, z wzorami wszelkich następnych czynności, deklaracji, przyznawania kredytów i t. d., z wzorami ksiąg, oraz wskazówek, w jaki sposób należy je prowadzić, kontrolować itd. — odezw do władz — w ten sposób, aby osoby średnio inteligentne przy takim podręczniku, bez pomocy specjalnego buchaltera i kasyera — Towarzystwo prowadzić mogły. 5) Ustawę o kredycie drobnym

z d. 7 (20) czerwca 1904 r. i ustawę normalną stowarzyszeń pożyczkowo-oszczędnościowych i kredytowych drobnych w poprawnym tłumaczeniu.

Podręcznik może być zarówno pracą jednej osoby, jak i pracą zbiorową kilku osób.

Termin nadsyłania prac konkursowych oznacza się do dnia 25 listopada 1910 r., pod adresem komisji współdziałczej: Chmielna 13 w Warszawie, z zachowaniem zwykłych warunków konkursowych.

Nagroda ustanawia się w ilości 600 rubli za pracę, uznaną przez sędziów za najlepszą. Pracę nagrodzoną wyda kosztem swoim komisja współdziałcza, czy to w formie złożonej pierwotnie przez autora, czy też ze zmianami ze strony komisji, wprowadzonymi za zgodą autora; pierwsze wydanie w 1,500 egzemplarzach będzie własnością komisji; autor nowy nakład wydać może swoim kosztem dopiero po wyczerpaniu pierwszego i w cenie nie droższej od wydania pierwszego. Cenę wydania pierwszego ustanowi komisja współdziałcza.

Zjazd Stowarzyszeń spożywczych.

Wczoraj wzmiankowaliśmy o trudnościach, jakie czyniła policja z powodów formalnych przy otwarciu zjazdu.

Dziś zaznaczamy, że zjazd ten dobiega do końca i daje korzystne wyniki. Po świetnej mowie, rokującej przyszłość wielką Stowarzyszeniom, którą wygłosił p. Wojciechowski, zabrał głos p. Mielczarski, sekretarz biura, zdając sprawę z czynności tej instytucji:

„Dokonane, mówił on, przez sekretarzy biura lustracje doprowadzają do wniosku, że główne braki w działalności kooperatyw spożywczych wypływają głównie z niedostatecznego zrozumienia zasad i idei kooperacji wśród szerszych kół działaczy. Stąd też nieraz kooperatywy nasze są kooperatywami z imienia tylko, a nie z ducha i idą zbytnio w spekulacyjnym kierunku. O ile zaś idzie o ocenę tych instytucji pod względem handlowym, to ocena ta musi wypaść pomyślnie. Rachunkowość Stowarzyszeń jest na ogół dobra, gospodarka handlowo-finansowa jest prowadzona racjonalnie. Z pośród zlustrowanych Stowarzyszeń niema ani jednego, któreby dawało naturalne straty. Nawet drobne Stowarzyszenia wiejskie o obrocie rocznym od 3—4 tysięcy rubli mogą istnieć i rozwijać się dzięki temu, że dają stosunkowo wysokie zyski brutto, a mają niezmiernie niskie koszty handlowe. Jako główne braki podkreślić należy: nadmierne szafowanie kredytem, zbyt powolne pomnażanie kapitału udziałowego (zwłaszcza w Stowarzyszeniach robotniczych), złą organizację zarządu, mełcisłe przestrzeganie pewnych artykułów ustawy, wreszcie zaznaczoną już wyżej niezgodność działalności z duchem pracy korporacyjnej. Dla dokładnego wyjaśnienia tych braków, powyższe sprawy zostały postawione jako odrębne punkty do porządku dziennego zjazdu.

Po referacie p. Mielczarskiego wywiązała się ożywiona, lecz nader bezładna dyskusja, której wynikiem było uchwalenie następujących rezolucji:

1) Zgromadzenie delegatów Stowarzyszeń spożywczych, przyjąwszy do wiadomości cyfry dochodów i wydatków Biura informacyjnego, cyfry te zatwierdza.

2) Uważając lustracje Stowarzyszeń spożywczych w ogólności za celowe, zjazd uznaje jednocześnie, że powinny one odbywać się częściej, w tym celu należy powiększyć liczbę lustratorów.

3) Zjazd uznaje za pożyteczne pozostawić obecną organizację Biura informacyjnego do czasu zatwierdzenia organizacji związku Stowarzyszeń spożywczych.

Następny referat p. Mielczarskiego dotyczył kwestyi pośrednictwa pracy sklepowych i buchalterów w Stowarzyszeniach spożywczych, które zatrudniają już dzisiaj z górą 600 pracowników.

Uchwalono przytem:

1) Zjazd poleca zająć się należytem zorganizowaniem pośrednictwa pracy sklepowych i buchalterów. Dla umożliwienia Biuru wywiązania się z tego zadania, zjazd zobowiązuje Stowarzyszenia do bezwarunkowego odpowiadania na wszy-

stkie formularze Biura, dotyczące personelu pracującego, komunikowania o wszelkich zmianach i zawiadomienia o każdym nowoprzyjętym pracowniku. Pośrednictwo biura jest bezpłatne dla Stowarzyszeń związkowych. Podanie o pośrednictwo, nie poparte wyciągiem z ksiąg sklepowych, nie będzie brane pod uwagę. Biuro przysługuje prawo proponowania stowarzyszeniom wymiany personelu związkowego. Biuro winno oddawać pierwszeństwo sklepowym Stowarzyszeniom związkowych.

Zjazd zobowiązuje Stow. związkowe do zaprowadzenia w najbliższym czasie kontroli sklepowej.

2) Zjazd uznaje potrzebę zabezpieczenia bytu pracowników handlowych i rachmistrzów.

Dziś ma nastąpić zamknięcie zjazdu.

Tragedya na wycieczce.

Smutnie zakończyły się wycieczki niedzielne do Milanówka. W ciągu dnia od samego rana przybyło do Milanówka około 5,000 osób. Otóż kolej warszawsko-wiedeńska, co na pochwałę jej zanotować należy, oprócz zwykłych miejscowych i świątecznych pociągów uruchomiła cztery pociągi dodatkowe, aby zebraną publiczność przewieźć do Warszawy. O nowych pociągach służyła miejscowa zawiadomiała publiczność, prosząc, aby nie tłoczono się do pociągów odchodzących, gdyż dla wszystkich wystarczy miejsca i nikt nie pozostanie na noc w lesie.

Pomiędzy innemi gościła w Milanówku wycieczka drukarzy. Dla pp. drukarzy przygotowany był pociąg specjalny. Około godz. 9-ej wieczorem przy torze w Milanówku stało parę tysięcy osób, oczekujących na pociąg.

Tłoczono się i popychano. Nadaremnie służba prosiła, aby publiczność sama pilnowała porządku, nawoływania pozostały bez skutku. Nagle od strony lasu zaczęli się cisnąć wycieczkowi druznicy. Wołania, że drukarze mają pociąg specjalny, który odejdzie za 20 minut, nie skutkowały, parcie publiczności, nadchodzącej od strony lasu, było tak ogromne, iż publiczność stojąca przy torze wypchnięta została na szynę w chwili, kiedy od strony Grodziska nadchodził pociąg.

Dzięki tylko przytomności maszynisty nie nastąpiła wielka katastrofa i setki osób nie znalazły się pod kołami lokomotywy i wagonów.

Nie obyło się jednak bez ofiary.

Oto panna Jadwiga Tworowska, lat 18 licząca, siostra artystki dramatycznej naszych teatrów, wypchnięta przez tłoczących się, upadła pod koła i przecięta na połowę śmierć na miejscu znalazła.

Wypadek ten wywołał ogólne przerażenie.

Tylko zachowaniu się naszej publiczności zawdzięczyć należy rozegraną w niedzielę w Milanówku tragedję.

Nikt nie chce się zastosować do porządku, nikt go tam nie pilnuje, wszyscy chcą jechać jednym pociągiem, jakby przez 15—20 minut różnicy w opóźnieniu z przybyciem do Warszawy milionowe straty ponieść mieli.

Gazety rosyjskie donoszą, że na skutek wystąpienia von Anrepa w dyskusji nad projektem finlandzkim, jeszcze kilkunastu „październikowców” nosi się z zamiarem wystąpienia ze stronnictwa.

Ponieważ dotychczas grupa niezadowolonych z polityki stronnictwa, grupujących się koło Chomiakowa, liczy około 40 członków, więc obliczają, że gdyby secesja doszła ostatecznie do skutku, to wyodrębniona grupa Chomiakowa składałaby się przeszło z 50-ciu członków.

Gazety włoskie donoszą, że pobyt króla greckiego w Rzymie stoi w ścisłym związku z pertraktacjami z rządem włoskim w sprawie Krety i z zamiarem abdykacji w razie nieprzyłączenia Krety do Grecji.

Gazety bułgarskie i serbskie donoszą, że rząd turecki wzmacnia z pośpiechem załogi swoje wzdłuż granicy greckiej. Ogólna liczba wojsk tureckich, skoncentrowanych na granicy greckiej, wynosi już podobno do 80,000 ludzi.

W całej Turcji urzędy wojskowe przyjmują zapis ochotników na wypadek wojny z Grecją. Wszędzie zgłasza się wielu ochotników, między którymi są i chrześcijanie.

Z WARSZAWY.

— „Kurier Warszawski” otrzymał następujący list:

Eliza Orzeszkowa, w swym testamencie duchowym, przekazała społeczeństwu dalszą pracę około wcielenia szczytnych haseł sprawiedliwości, braterstwa i postępu, aby dzień prawdy jak najrychlej mógł wnieść na ziemi.

Jednym z klejnotów tego skarbcza wskazań Orzeszkowej była idea asymilacji, pojętej w szlachetnym duchu zjednoczenia i zgodnego dążenia do wspólnych celów narodowych i społecznych.

Pragnąc przyłożyć się do wypełnienia zasłanych haseł s. p. Orzeszkowej, składamy sumę rb. 2,000 jako kapitał żelazny, od którego odsetki co trzy lata przeznaczane być mają na pracę w kierunku asymilacyjnym, jako to: wydawnictwa, zapomogi oświatowe i t. p. podług uznania instytucji lub osób, określonych w warunkach fundacji.

Warunki fundacji podane będą później, po ułożeniu ich przez grono zaproszonych osób.

Racz przyjąć i t. d.

Hipolitowa Wawelbergowa, Michał i Jadwiga Bersonowie, Michał Wawelberg, Wacław Wawelberg.

Z dzielnic polskich.

BIELSK. Niedzielny brutalny napad Niemców w Bielsku szlaskim na „sokołów”, obchodzących dziesięciolecie istnienia swej korporacji, nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw co do rozlewu krwi, ponieważ żandarmerja miejscowa zawczasu poczyniła rozległe środki ostrożności i przeprowadziła „sokołów” żywieckich bocznymi ulicami. Jak się wyjaśniło, okaleczony poważnie jest „sokół” Bydliński.

Stwierdzono, że napad Niemców nie był przypadkowym wybrykiem szowinistycznym awanturniczych jednostek, ale czynem, z góry i szczegółowo uplanowanym.

Tak zw. „Deutscher Volksschutz für Schlesien” porozlepił po mieście plakaty, wzywające wszystkich Niemców, aby przybyli na dworzec bielski w celu „ratowania niemieczyny”.

ŻYWIEC. W niedzielę, dnia 29 maja, odbyło się w Żywcu poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik grunwaldzki. Odsłonięcie pomnika wraz z obchodem nastąpi dnia 26 czerwca. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Jan Satke, który w gorących słowach wskazał na doniosłe znaczenie pomnika w mieście kresowem. Imieniem komitetu przemówił naczelnik stacji p. Mokrański.

„Uroczystość—jak donosi „Słowo Polskie”—zgrupowała nieprzebrane tłumy publiczności, która złożyła w ten sposób dowód, że tendencje komitetu znajdują głośny oddźwięk w sercach ludności miejscowej i okolicznej. W tym zespole wszystkich warstw, stanów i zawodów, które tu przysłało poczucie obywatelskiego obowiązku, i które występowały w charakterze obywatelskim, razila nieobecność urzędników i funkcyjaryszów starostwa”.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

(x) Z Łagiewnik. Dnia 13 b. m. przypada uroczystość św. Antoniego Padewskiego. Już w wigilię tego święta t. j. 12 b. m. rozpocznie się nabożeństwo odpustowe ku czci św. Antoniego solennymi nieszporami z kazaniem i procesją i trwać będzie przez 8 dni. Codziennie pryma-rya o godzinie 7, wotywa o godzinie 9, suma z kazaniem o godzinie 11, nieszpory o godzinie 4 po południu.

W niedzielę wśród oktawy t. j. d. 19 b. m. wyjdzie kompania z Łodzi z parafii św. Krzyża pod przewodnictwem jednego z księży wikaryuszów tego kościoła.

Spodziewane jest też przybycie kompanii i z innych okolicznych parafii.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wyszosława. Jutro Stawoja.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu własnym) o godz. 8 wieczorem, zebranie organizacyjne sekcji naukowej przy Stow. nauczycieli chrześcijan.

KRONIKA.

(a) Z przemysłu. W interesach przemysłowych naszego miasta zapanowało znaczne ożywienie.

Prócz hurtowników moskiewskich, zawitali kupcy z Charkowa, Elizawetgradu i innych miast Cesarstwa. Kupują za gotówkę i na krótkoterminowe weksle.

Znacznym popytem cieszą się barchany drukowane i tkane, oraz kordy; zaś z wyrobów wełnianych chustki ciepłe oraz tanie towary sukniowe.

Wszystkie gatunki towarów trzymają się w cenie.

Tegoroczny sezon zimowy zapowiada się bardzo pomyślnie, tem więcej, że energię odbiorczą prowincji Cesarstwa potęgują przewidywane wszędzie świetne urodzaje.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Jutro, w czwartek, o godz. 8 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia, odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji naukowej, oraz pogadanka dyskusyjna zagajona przez p. G. Baumfelda na temat: „O wykładzie literatury polskiej”.

(h) Ze związku zawodowego ogrodników.

Miesięczne zebranie członków tego związku odbyło się w niedzielę, dnia 5 b. m., w lokalu własnym, Piotrkowska 145, o godz. 5 po poł., pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Hejwowskiego. Na zebraniu był obecny delegat z centralnego zarządu związku ogrodników z Warszawy, p. Stanisław Schönfeld, któremu p. Hejwowski zakomunikował, że niektórych członków zarząd wykreślił z listy, ponieważ zalegają w opłacie składek.

Przeczytano listy, nadesłane z parafii św. Krzyża, z prośbą o dekorację kościoła, jak również i podziękowanie za wykonanie bezinteresownej tej dekoracji.

P. Schönfeld miał pogadankę, w której zaznaczył, że pomiędzy ogrodnikami polskimi panuje duża opieszałość i brak zamięłowania. Dowodem tej opieszałości jest zamknięcie kół w Kutnie, Turku i w Pabianicach, a lada chwila spodziewać się można, że taki sam los spotka koło w Zawierciu. Następnie p. Schönfeld mówi o zarażliwym grzybkę, który od lat kilku niszczy owoce agrestu. Jako środek przeciwko tej chorobie zaleca przycinać na zimę chore krzaki przy samej ziemi, a pozostałe części posypywać wapnem na dwa centymetry, oraz spryskiwać je cieczą bordoską lub kwasem siarczanym. Najlepszy jednak środek w tym wypadku jest spryskiwanie krzaków „Teraksem” co 2 tygodnie. Przy tych środkach, da się uchronić od zagłady owoc agrestowy.

Postanowiono urządzać wycieczkę zbiorową w niedzielę, dnia 12 b. m., do ogrodów pp. Plichala, Gundelacha i okolicznych. Zyczący wziąć udział w tej wycieczce, winni zebrać się o godzinie 7 rano, w ogrodzie p. Gernotha. Uchwalono w dniu 3 lipca urządzać zabawę w ogrodzie Gehliga. W jesieni zaś ma być urządzony jarmark na owoce, warzywa, drzewka ze szkółek, leśne i krzewy ozdobne.

Postanowiono zaprenumerować czasopisma ogrodnicze, wychodzące w kraju i zagranicą, i nabyć 50 egzemplarzy kalendarza „Rolniczo-ogrodniczego”, który wydany będzie w 1911 r. P. Schönfeld zakomunikował zebranym, że pomiędzy członków, opłacających składkę, będzie wkrótce rozlosowanych 250 dzieł ogrodniczych, ofiarowanych przez p. Jankowskiego.

(h) Ze Stowarzyszenia odlewników. W niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 10 ej rano, w lokalu Miltera, Mikołajewska 40, odbędzie się posiedzenie zarządu, ze współudziałem członków Stow. odlewników.

(a) Nowe stowarzyszenia. Komisya gubernalna piotrkowska do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawy: łódzkiego Towarzystwa opieki nad biednymi żydami p. n. „Machrikoj Hades”, piotrkowskiego Towarzystwa futbolistów „Konkordys” i Towarzystwa muzycznego „Harmonia” w Zgierzu.

(a) **Żydowskiego Towarz. dobroczynności.** W ciągu maja r. b. istniejąca przy Towarzystwie kasa pożyczkowa udzieliła 160 pożyczek na ogólną sumę rb. 8,040. Wpłacono do kasy ratami rb. 7,030; kuchnia tania wydała ogółem 7,898 obiadów, do których dopłacono z funduszu Towarzystwa rb. 365 kop. 85; zapomóg jednorazowych i miesięcznych wydano 705 na sumę rb. 1,469; na leczenie w Kochanówce wyasygnowano rb. 160; podupadłym kupcom wypłacono rb. 2,248 k. 50.

Utrzymanie przytulku dla starców i kalek kosztowało w maju rb. 186 kop. 60. Na zapomogi lecznicze dla osób, zakwalifikowanych przez lekarzy do różnych zakładów kuracyjnych, wyasygnowano z funduszu Tow. rb. 2,000.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymało tu wiadomość o zawieszeniu wypłat przez firmę manufaktur „Braszkini” w Kijowie. Pasywa obliczają na 240,000 rb.; zaangażowana jest w znacznej części Łódź. Upadła firma, pragnąc wejść w układy z wierzycielami, zaproponowała 20% od sumy zobowiązań.

Firma „Braszkini” kilkakrotnie już znajdowała się w trudnościach płatniczych. Mimo nieuregulowania dawnych zobowiązań — korzystała z kredytu, jakiego przeważnie udzielali fabrykanci Łódzcy.

Dziwnym się wydaje podtrzymywanie stosunków z firmą, która, jak się zdaje, świadomie naraża fabrykantów na poważne straty.

(a) **O przystanek.** W swoim czasie grono mieszkańców Bedonia zwróciło się do zarządu kolei fabryczno-łódzkiej z prośbą, aby podczas miesięcy letnich, niektóre pociągi osobowo-towarowe zatrzymywały się w Bedoniu, gdzie na letnisku przebywa wiele osób z Łodzi. Zarząd kolejowy prośbie tej odmówił.

Obecnie między Łodzią a Bedoniem zaprowadzono komunikację samochodową, z czego przedsiębiorcy ciągną poważne zyski. Samochody kursujące kilka razy dziennie są zawsze przepełnione. Oplata za przejazd wynosi 35 kop. od osoby.

(h) **Energiczny stójkowy.** Wczoraj o godzinie 8 minut 50 wieczorem do tramwaju linii № 1, na rogu Cegielnianej i Piotrkowskiej wsiadł pijany pasażer.

Konduktor, stosując się do instrukcji, prosił pasażera o zejście z wagonu, a kiedy prośby nie pomogły, zwrócił się o pomoc do stójkowego № 239. Przy współdziałaniu stójkowego znalazłszy się na bruku z nieoczekiwaną szybkością, pasażer rozbił się tak silnie, iż stracił przytomność.

Przechodnie przenieśli go na podwórze domu № 27, gdzie przybył lekarz Pogotowia dr. Glogier doprowadził poszwankowanego do przytomności, zeszył mu na głowie głęboką i długą ranę, a po opatrunku pod opieką osób prywatnych odesłał go do domu.

Poszwankowanym jest Józef Białek, mieszkaniec Widzewa.

(a) **Łódzka artel giełdowa.** Grono inicjatorów projektowanej organizacji pod nazwą „Łódzka artel giełdowa” przesłało do tutejszego komitetu giełdowego opracowaną ustawę z prośbą o zatwierdzenie.

Łódzka artel giełdowa będzie miała na celu wspólną pracę udziałowców i na ich ogólny rachunek za solidarnym poręczeniem przy spełnianiu nadzoru nad towarami w miejscach dostawy, wysłania i przechowywania, jak również wykonywania obowiązków biurowych i spełnianie zleceń instytucji i osób prywatnych. Artel wykonywać będzie wszelkie czynności, z rozciągnięciem nadzoru nad towarami.

(h) **Ze Stow. selfaktor majstrów.** Z powodu przybycia małej liczby członków na zapowiadane nadzwyczajne ogólne zebranie, odbędzie się ono w drugim terminie, dnia 11 b. m., o godz. 8 wieczorem i będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

(h) **Z „Liry”.** W niedzielę, podczas nabożeństwa dziękczynnego w kościele św. Stanisława Kostki, chór „Liry” pod batutą dyrektora p. A. Brandta wykonał mszę Gounoda. Pp. Danielak i Rybicki odśpiewali duet „Pod krucyfiksem”.

Akompaniował na organach dyrektor Alfons Brandt. Całość śpiewów wypadła zupełnie dobrze.

(a) **Z kolei łódzkiej.** Z rozporządzenia naczelnika służby ruchu kolei fabryczno-łódzkiej pociąg osobowy № 44, wychodzący z Łodzi o go-

dzinie 11-ej m. 20 rano w ciągu sezonu letniego zatrzymywać się będzie na przystanku Zakowice.

(a) **Z kolei elektrycznej podjazdowej Łódź—Zgierz—Fabianice.** Zarząd kolei sprowadził z zainicjacji 6 wagonów (w tem 3-motorowe) osobowych najnowszej systemu, przeznaczone do kursowania na nowej linii Łódź—Aleksand.

(h) **Pomyślowy pasażer.** W dniu 20 kwietnia 1916 r. o rodzinie pól do 7 wieczór do wagonu tramwaju № 45 na rogu ul. Senatorskiej wszedł zamieszkały przy ulicy Długiej № 14, Lejb Buś Blinbaum. Gdy konduktor Sierżacha zażądał należności za bilet, B. wręczył mu 10 rublowy papier, prosząc o resztę; konduktor dał mu 3 papierki po 3 ruble i 95 kop. drobnej monety B. zdjawszy z papierków jeden, który schował w rękaw paltota, poprosił o zmianę 9 rb. (właściwie 6) na drobne, co było przez konduktora spełnione. Byłoby się powiodło, gdyby nie to, że jeden z pasażerów oznajmił konduktorowi o popełnieniu przez pasażera oszustwie.

Przy pomocy stójkowego ujęto Blinbauma i aresztowano. Przy rewizji znaleziono u B. w rękawie rb. 3, prócz tego 21 rb. i ołowianego rubla.

Sędzia pokoju VI rewiru skazał Blinbauma na 1 miesiąc więzienia.

(h) **Konfiskata wieprza.** Wczoraj rano, kiedy przejeżdżał ulicą Zgierską obok I cyrkułu rzeźnik Henryk Schösl, policja zatrzymała furgon i aresztowała wieszoną wieprza, zabitego w rzeźni na Bałutach.

Schösler udowadniał świadectwem weterynarza z rzeźni na Bałutach, że mięso jest zdrowe, że wieprz jest opatrzony stemplami rzeźni i oświadczył, że z wieprzem tym, jako już zrewidowanym przez weterynarza, nie pojedzie do rzeźni miejskiej.

Wobec takiego postawienia sprawy, policja wieprza skonfiskowała i z resorówką odesłała do rzeźni miejskiej dla zbadania przez weterynarzów, czy mięso jest zdrowe.

Nawzajem tedy administracja rzeźni na Bałutach postanowiła zastosować uchwałę gromadzką z dnia 30 czerwca 1902 roku i nie puszczać w granice Bałut mięsa bitego w rzeźni miejskiej.

(h) **Systematyczne kradzieże.** Sędzia VI rewiru za systematyczną kradzież maki z młyna Grodzickiego, przy ulicy Rokicińskiej 37, skazał małżonków Franciszka i Michalinę Michalak po 1 i pół miesiąca więzienia.

Za systematyczną kradzież płótna z pakarni Towarzystwa akc. K. Scheiblera, tenże sędzia skazał Rozalię Wojtczak na 1 miesiąc więzienia.

(h) **Osobiste.** Sędzia pokoju III rewiru m. Łodzi wyjechał na urlop, zastępuje go sędzia pokoju IX rewiru.

(a) **Jarmark.** Na odbywającym się wczoraj w Grabince jarmarku na konie panowało niezwykle ożywienie. Dostarczono tysiące koni, przeważnie roboczych. Transakcje odbywały się nadzwyczaj licznie. Płacono za sztukę 40—200 rubli.

(a) **Z pasiek.** Z powodu długotrwałej suszy wiele roślin, które zwykle o tej porze pokrywały się bujnym kwieciem, w r. b. powysychało lub przybrało się kwiatem wiatym, a więc mało dla pszczoł wydajnym. To też choć pszczoły pracują prawidłowo, miodu jednak wytwarzają mało.

Obecnie cena miodu w detalicznej sprzedaży u bartników wynosi 1—1.20 kop. za kwartę.

(h) **Z wydziału śledczego.** Izrael Braunberg zawiadomił wydział śledczy policyjny Łódzkiej, że na ulicy Zachodniej skradziono mu paltó, 40 rubli i zegarek czarny. Firma Steigerta zawiadomiła, że Józef Juma zainkasował w banku 450 rb i z pieniędzmi zbiegł. Ryfka Rozenwasser zawiadomiła, że mąż jej, Elhasz, skradł jej 300 rb. zegarek i zbiegł. Izask Borstein, że w pobliżu dworca kolejowego na ul. Skwerowej skradziono mu 130 dolarów w złocie i bilet na okręt z Hamburga do New-Yorku.

(x) **Ze straży.** W niedzielę, dnia 12 czerwca r. b. odbędzie się ogólne ćwiczenia wszystkich 7-tych oddziałów Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej. Strażacy zbierają się o godzinie pół do 7 rano w swoich domach rekwizytowych, i oczekują tam dalszych telefonicznych dyspozycji.

(h) **Drobne ognie.** Wczoraj, o godz. pół do 10 wieczorem, przy ul. Lutomińskiej nr. 15, w sieni zapalił się śmieć. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem 1 oddziału straży ochotniczej i straży miejskiej.

— W nocy o godz. 1 min. 20, w fabryce Miza, przy ul. Wólczańskiej nr. 123, zapalił się skrzynie na podwórzu. Ogień dość wcześnie spostrzegł i ugasił stróż nocny, przed przybyciem II i IV oddziałów straży ogniowej ochotniczej oraz straży miejskiej. Przyczyną było niedbałe wyrzucanie popiołu z pod kotła i postawienie na niem pustych skrzyń.

(a) **Na szkarłatynę** w domu przy ul. Składowej nr. 14 zachorowało dwoje dzieci Stanisława Wlazło i jedno Józefa Urbąńskiego. Przedsięwzięto środki zaradcze.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania na ul. Zakątnej.

— Porażeniu słonecznemu uległ na rogu Nowego Rynku i ul. Średniej Mostek Lewkowicz, handlarz uliczny, lat 65; Na ul. Widzewskiej nr. 36 Jankiel Litewski, także handlarz uliczny, lat 70.

— Na ul. Nowomiejskiej nr. 21 Lejb Kopselowiec, handlarz uliczny, lat 26, napotyknął się wypadkowo ja- kiegoś trującego gazu, dostał kurezu żołądka.

— Na ul. Wolborskiej nr. 35 Chaja Orbach, córka handlarza, lat 10, wskutek wybuchu maszyny spirytusowej, uległa oparzeniu głowy i twarzy.

— Na Zgierskiej szosie Fryderyk Szwanke, tkacz, lat 32, w bóje zraniony został nożem w twarz. Na ul. Karola nr. 4 Piotr Bużyński, agent ochrony, lat 24, nie- wiadomo w jakich okolicznościach pobity, odniósł ranę głowy. Na ul. Konstantynowskiej nr. 96 August Fraszko, tkacz, lat 42, w bóje ulicznej tępo narzędziem został zraniony w głowę.

(a) **W Zgierzu** rozpoczęto już budowę dwu obszernych kaplic po bokach kościołka, zbyt szczupłego ze względu na liczbę wiernych.

(a) **Burza** z gradem i piorunami nawiedziła wczoraj około godziny 6-ej po południu Zgierz i okolice. Miejscami deszcz był ulewny; grad na szczęście rzadki i drobny, a więc nieszkodliwy.

(a) **Ze Strykowa.** W sobotę ubiegłą po południu piorun roztrzaskał na kilka części drzwi domu Banaszkiewicza, pożaru jednak nie wznicił. Syn B., 15-letni Adam, znajdujący się w chwili krytycznej na strychu domu, uległ silnej kontuzji, lecz go urałowano. Deszcz, zarówno w Strykowie jak i w okolicy, spadł niewielki.

(a) **Budowa ochronki.** Zarząd gminy maryawickiej w Dobrej, pow. brzezińskiego, wznosi w tej wsi ochronkę dla dzieci swoich wyznawców.

(a) **Zamknięcie jarmarków.** Z powodu ukazania się jaszczuru wśród bydła rogatego w niektórych wioskach w pobliżu osad Brzeźnica, Pałęczno i Salmierzyce, jarmarki na bydło w miejscowościach tych czasowo zamknięte.

(a) **Pożary od piorunów.** W sobotę ubiegłą, podczas szalejącej nad okolicą burzy, w Tuszyńcu piorun uderzył w dom mieszkalny Ignacego Mierzyńskiego i silnie kontuzjonował żonę Mierzyńskiego, Annę, lat 48 i zamężną córkę, Maryannę Pisarską, lat 26. Dzięki natychmiastowemu zabiegom, zdano je przywrócić do życia. Dom, wartości kilkuset rubli, nieubezpieczony, zgorzał doszczętnie.

Niemal o tej samej porze od uderzenia pioruna zapalił się wiatrak we wsi Kalenka, gm. Gospodarz, należący do Józefa Horczaka. Tu jednak pożar, pomimo silnego wiatru i braku wody, na miejscu zdołano stłumić. Straty, jakie właściciel poniósł, wynoszą z górą 300 rb.

(a) **Znaczna kradzież w okolicy.** Onegdaż w nocy, niewykryci dotąd złoczyńcy dostali się za pomocą włamania do stajni Hersza Fiksa na folwarku Gospodarz, pow. łódzkiego i skradli parę koni z bryczką i uprzężą. Szkodę oceniają na 220 rb.

(a) **Epizootya** nieznana ukazała się w tych dniach wśród bydła rogatego w majątku Sarnówek, gm. Puczniew. Chore sztuki znajdują się pod obserwacją weterynarza.

(a) **Pies wściekły** onegdaj we wsi Smulsk, gm. Brus, pokąsał dotkliwie 8-letniego Stanisława Wleczkowskiego, którego niezwłocznie odesłano na kurację do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie. Psa z trudnością zdołano zabić.

ZABAWY.

(f) **Zabawa ogrodowa.** Zachęcone powodzeniem poprzedniej majówki, Towarz. „Harmonia”, w nadchodzącą niedzielę, dn. 12 b. m., urządza wielką zabawę ogrodową w tymże samym ogrodzie Gehliga przy ulicy Żelaznej.

Złożą się na nią: 1) występy chórów Tow. mieszańców i męskich, 2) typy dyadów, monologów i dyalogów pp. Szmigielskiego, Mondalskiego i Taubwarcla, 3) tańce ukraińskie, w wykonaniu p. Urbanowicza, który na zeszłej zabawie zasłużony poklask sobie zdobył, dalej koncert orkiestry, mazur w 4 pary itd. Drużyna dramatyczna odegra bardzo ładną jednoaktową komedię ze śpiewami „Bartos z pod Krakowa”.

Popierając walkę „Rozwoju” z panoszącym się dotąd na wszystkich zabawach confetti, Tow. stanowczo i raz na zawsze wyrzuciło z programu zabaw swych tę niekulturalną rozrywkę.

Za to będzie powódź kwiatów; w kioskach zasiadą uproszone panie i zajmą się ich sprzedażą. Każdy bukietik zaopatrzony będzie numerem, dającym prawo do wygrania jakiegoś upominku.

Tańce dla zwolenników na 2 salach; wieczorem, gdy się ściemni, polonez ogólny w ogrodzie, przy świetle fantastycznych lampionów.

W ogrodzie bufet. Oficie zaopatrzone w jadło i napitki.

Na zakończenie zabawy będą puszczane rakietki i fajerwerki. Powrót z zabawy zapewniony.

Z KRÓLESTWA.

(a) Zjazd przedstawicieli dróg żelaznych zwołuje w dniu 13 i 14 b. m. w Petersburgu narady, na których, między innymi, rozpatrywane będą sprawy, dotyczące określenia terminu dostawy ładunków przy zdanu ich na stacyi Kozłuski, Łódź i Dąbrowa-Golonóg, w bezpośredniej międzynarodowej komunikacji, oraz taryfy na przeładowywanie towarów w międzynarodowej komunikacji Północnej Zamorskiej.

(—) Piękna ofiara. W tych dniach p. Hryniewicz, obywatel ziemski z suwalskiego, oddał w depozyt Muzeum krajoznawczemu w Suwałkach część swych bogatych zbiorów. Składają się one z przedhistorycznych wykopalisk Suwalszczyzny, rękopisów, poczynając od początku XV wieku, zbroi, książek i zbiorów etnograficznych.

Z chwilą, gdy Muzeum powiększy swój lokal, obiecał p. Hryniewicz dokompletowywać stale swe zbiory, wskutek czego Muzeum, które zbogaciło się teraz prawie w dwójnasób, stanie się jednym z bogatszych na prowincyi.

Z LITWY I RUSI.

Wilno. W tych dniach odbyło się doroczne zgromadzenie wileńskiego Towarzystwa przyjaciół nauk. Przewodził p. Ksawery Lubowicz. Towarzystwo liczy obecnie 318 członków. Członek zarządu p. Hilary Łęski ofiarował plac przy ulicy Mostowej oraz 9,000 rubli na rozpoczęcie budowy gmachu własnego.

Na członków honorowych wybrano, ze względu na swoje zasługi narodowe i przychylną okazaną Towarzystwu, osoby następujące: archeologa Erazma Majewskiego, profesora uniwersytetu berlińskiego Aleksandra Brücknera profesora uniwersytetu lwowskiego botanika Maryana Raciborskiego, prezesa cesarskiej komisji archeologicznej w Petersburgu, badacza starożytności i epigrafistę Łatyszewa, autora cenionej gramatyki litewskiej i redaktora II tomu słownika języka litewskiego Jana Jabłońskiego i badacza starożytności słowiańskich Lubora Niederlego. Na członków korespondentów wybrano pp. Ludwika Janowskiego, Kazimierza Szafnagla i Tadeusza Dowgirda, kustosa Muzeum miejskiego w Kowniu.

Wybory zarządu Towarzystwa nie przyniosły zmiany: do komisji rewizyjnej wybrano pp. Michała Ciechanowskiego, gen. Waleryana Dołżyńskiego i dr. Zygmunta Zawadzkiego.

Na zakończenie p. Wandalin Szukiewicz przedstawił zgromadzeniu pracę swoją o kurhanach na Litwie.

Ostatnia poczta.

— Bobczew z Sofii telegrafuje do „Now. Wremia”: Zjazd słowiański w Sofii odbędzie się stanowczo, w myśl uchwały, oraz według programu zjazdu praskiego. Jedynie dlatego zapraszani są uczestnicy zjazdu praskiego, lecz nie dla uroczystości, których nie będzie. Zaproszenia są już rozsyłane.

— Na interpelacje w sprawie encykliki Ojca św. odpowie sam kanclerz Bettman-Hollweg. Wyrazi on ubolewanie rządu, ale zarazem oświadczy, że nie poczyni żadnych zarządzeń państwowych z tej przyczyny.

— Z Zurychu donoszą, że w Alpach szalała onegdaj burza śnieżna niezwykle gwałtowności. Koło schroniska św. Bernarda leżały tysiące jaskółek, które zginęły podczas orkanu.

— „Matin” donosi: Mocarstwa, opiekujące się Kretą, przesyłały swoim konsulom na Krecie tekst noty wspólnej, uznawanej zarazem za ultimatum dla ludności Krety. Mocarstwa żądają stanowczo dopuszczenia deputowanych mahometan-

skich do zgromadzenia narodowego bez składania przysięgi na wierność królowi greckiemu. Nota zapowiada, że mocarstwa postanowiły, w razie potrzeby, wydać energiczne zarządzenia, mające na celu zmuszenie do szanowania mocarstw.

— Donoszą z Paryża, że pod St. Malo lotnik Six wznosił się na własnym aeroplanie. Po kilku minutach aparat przewrócił się. Six potłukł się tak strasznie, że wkrótce zmarł.

TELEGRAMY.

Petersburg, 7 czerwca. (P.) Socjalni demokraci postawili wniosek, aby w sprawie fińskiej, wcale nie głosować nad przejściem do drugiego czytania.

Wniosek odrzucono większością 119 głosów, przeciw 116.

Następnie przemawiał szereg mówców, z których Milukow, w imieniu kadetów, polaków, postępców i mahometan, odczytał formułę, uznającą projekt fiński za pogwałcenie praw Finlandyi, a zarazem za wielką szkodę dla poczucia prawa narodu rosyjskiego, i żądał odrzucenia projektu odrazu.

W tym samym duchu przemawiał październikowiec Faworski.

W końcu Gegeczkori, w imieniu socjalnych demokratów, oświadczył, iż frakcyja ta nie będzie uczestniczyła w dalszych rozprawach i natychmiast opuszcza salę.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem przejścia do drugiego czytania. Za wnioskiem oświadczyli się prawicowcy, nacjonaliści i październikowcy, przeciw wnioskowi — kadeci, postępcy, polacy, mahometanie, Chomiakow, Meyendorf, Faworski, Szidłowski i wszyscy niemiecy nadbaltyccy, ogółem 196 przeciw 105.

Wynik przyjęła prawica oklaskami. O g. 1 posiedzenie zamknięto.

Saragossa, 7 czerwca. (P.) W Puebla de Alfinden, w szkole, skonfiskowano literaturę anarchistyczną. Aresztowano obu kierowników.

Konstantynopol, 7 czerwca. (P.) Z powodu wydrukowania w niedzielnym numerze „Neue Fr. Presse” rozmowy współpracownika gazety z królem greckim, półurzędowa gazeta turecka „Tanin” oświadcza, że rozmowę tę uważa za *casus belli*, jeśli zdania, wydrukowane w gazecie wiedeńskiej, nie będą zaprzeczone. „Tanin” mówi dalej: na dalsze pogroźki odpowiemy wydaleniem greckich poddanych i bojkotem wyrobów greckich, ponieważ Grecya wychodzi z neutralności. Artykuł gazety „Tanin” świadczy o tutejszym naprężonym nastroju. Powściągliwość Chakki-paszy budzi tu niezadowolenie. Możliwa jest jego dymisja. Prawdopodobnym kandydatem byłby w takim razie Machmud Szefket-pasza, którego mianowanie wskazywałoby tryumf dążności wojowniczej.

Przybył tu chedyw egipski.

Wyjechał do Berlina poseł niemiecki von Biberstein.

Paryż, 7 czerwca. (Wl.) Na prezesa izby deputowanych wybrano Brissona 304 głosami na 425 głosujących.

Paryż, 7 czerwca. (Wl.) „Petit Parisien” donosi: Grozi wielki strajk pracowników kolejowych, zwłaszcza na kolei północnej, gdyż dyrekcyja tej kolei odmówiła podwyżki płac. Po otrzymaniu takiej odpowiedzi, na zgromadzeniu pracowników postanowiono ogłosić strajk. Wkrótce ustanowiony będzie termin rozpoczęcia strajku.

Londyn, 7 czerwca. (P.) W uniwersytecie oxfordzkim Roosevelt wygłosił odczyt o analogiach biologicznych historii. Prelegent przeprowadził analogię pomiędzy cywilizacją starą i nową i dowodził, że historię należy traktować nie tylko jak gałąź nanki, lecz i literatury. W zakończeniu mówił o międzynarodowych obowiązkach każdego narodu, w stosunku jeden do drugiego. Nazywając niedorzecznym projekt rozbrojenia natychmiastowego państw, chwalił zarazem tych działaczy państwowych, którzy w polityce swej kierują się ideałami pokoju, oraz zaznaczył, że polityka zewnętrzna wielkiego, a szanującego się narodu, powinna się opierać na tych samych zasadach honoru, którymi kieruje się każdy człowiek uczciwy w swoich stosunkach z innymi.

Konstantynopol, 7 czerwca. (P.) Poseł grecki, protestując przeciw pogroźkom wydalenia greckich poddanych i bojkotu, zaprzeczył kate-

gorycznie w Porcie przypisywanym królowi greckiemu wynurzeniom o konieczności aneksyi Krety. Sesyę parlamentu przedłużono do dnia 28-go czerwca.

Rzym, 7 czerwca. (P.) Para królewska przyjechała do miejscowości, nawiedzonych przez trzęsienie ziemi.

Izba deputowanych jednomyślnie postanowiła udzielić natychmiastowej pomocy tym, którzy ucierpieli skutkiem trzęsienia ziemi.

Wiedeń, 7 czerwca. (Wl.) Z czterech budujących się obecnie „dreadnoughtów”, pierwszy ma być gotowy w lipcu 1911 r., drugi — w lutym 1912, trzeci — w marcu 1913, a czwarty — w październiku tegoż roku.

Wiedeń, 7 czerwca. (Wl.) Położenie w Grecyi uważane jest tutaj za wielce zagrożone, głównie z powodu postawy zaczepnej, jaką zajął świeżo utworzony w Salonikach turecki korpus ochotniczy.

Berlin, 7 czerwca. (Wl.) W kołach dobrze poinformowanych otrzymano wiadomość, że rokowania pomiędzy Londynem, Petersburgiem a Berlinem w sprawie „modus vivendi” w Persyi doprowadziły do całkowitego porozumienia. Jako podstawę porozumienia przyjęto zupełne równoprawienie pod względem handlowym.

Rzym, 7 czerwca. Dr. Sechi, osadzony w więzieniu wraz z Liną Murri, której męża otruił, zmarł. Przyczyną śmierci były suchoty.

Pekin, 7 czerwca. (Wl.) Przybyło tutaj 80 delegatów ze wszystkich prowincyi chińskich. Chcą oni wręczyć regentowi prośbę o zwołanie niezwłocznie parlamentu.

Zagrzeb, 7 czerwca. (Wl.) Król Ferdynand bułgarski bawił tu kilka godzin incognito.

Odesa, 7 czerwca. (P.) Otwarto wystawę fabryczną, przemysłową, artystyczną i gospodarstwa wiejskiego.

Moskwa, 7 czerwca. (P.) Otwarto część dworca kolei brzeskiej. Cały dworzec będzie otwarty w 1911 r. Przybyły tu poseł japoński Fuszimi poskładał wizyty i obejrzał Moskwę, a 8-go wyjeżdża koleją syberyjską.

Kijów, 7 czerwca. (P.) Minister spraw wewnętrznych telegraficznie zażądał od gubernatorów wiadomości o polakach, zajmujących stanowiska w zarządach miast w guberniach kijowskiej i wołyńskiej.

Ekaterynosław, 7 czerwca. (P.) W zeszłym tygodniu zachorowało na cholere w gubernii 129 osób, zmarło 67.

Cherson, 7 czerwca. (P.) W mieście zachorowały na cholere i umarły 3 osoby.

Kijów, 7 czerwca. (P.) W mieście na cholere zachorowało 24 osoby, zmarło 7. W szpitalach jest 21 chorych. W gub. zachorowało 21 osób, zmarły 4 osoby.

Woroneż, 7 czerwca. (Wl.) Woroneska komisja naukowo archiwalna, po rozkopaniu kurhanu pomiędzy miastem a Donem, odkryła pieczarę, w której znalazła części szkieletów, pochodzących — jak się zdaje — z okresu wojen sarmackich, kości koni, około 70 strzał i resztki oręża starożytnego.

Mohylów podolski, 7 czerwca. (P.) Prezydent miasta Łaskiego zabiła córka skazanego za łapówki na więzienie b. prezydenta Michalskiego.

Aleksandrowsk, 7 czerwca. (P.) Badania bakteriologiczne stwierdziły, że woda Dniepru jest zarażona bacylami cholerycznymi.

Neapol, 8 czerwca. (Wl.) Wczoraj w nocy, nawiedziło Neapol i najbliższe jego okolice silne trzęsienie ziemi. Oprócz samego Neapolu ucierpiały Avelino, Salerno i Capri.

Neapol, 8 czerwca. (Wl.) W Salernie pod gruzami zawalonych domów zginęło 20 osób. Na Capri jest bardzo wiele osób rannych. Wiele domów runęło.

Rzym, 8 czerwca. (Wl.) Wskutek trzęsienia ziemi na południu Włoch, prezes ministrów Luzzati, zwołał nagle telegraficznie radę ministrów.

Rzym, 8 czerwca. (Wl.) Trzęsienie ziemi zrzuciło olbrzymie szkody w Calai i w Vallata. Wiele osób zginęło pod gruzami zawalonych domów; wysłano wojsko, w celu niesienia pomocy w miejscowościach, które nawiedziło trzęsienie ziemi. W wielu miejscowościach runęło wiele domów.

Rzym, 8 czerwca. (Wl.) Z okręgu Avellino nadchodzi wiadomości wstrząsające. Wieś San-Fele, niedaleko Potenzy, zupełnie zniszczona. Dotychczas wydobyto z pod gruzów trzydzieści zwłok

ludzkich. Król udał się samochodem na miejsce katastrofy.

Drezno, 8 czerwca (P). Po wejściu 177-go pułku piechoty do nowego obozu blisko Königsbrücke piorun uderzył w rotę, trzech ludzi zabił, 10 poranił ciężko, 5 lekko.

Oberenzew (Alzacya), 8 czerwca (P). W czasie wyścigu automobilów o nagrodę księcia Henryka odskoczyła szyna od automobilu № 57. Pasażer utracił możność kierowania i automobil uderzył o drzewo, skutkiem czego pokruszył się na szczątki. Dwóch pasażerów poniosło śmierć, a trzeci — rany ciężkie. Jeden z widzów lekko zraniony. Wyścigi wstrzymano.

Veracruz (Meksyk), 8 czerwca (P). Powstańcy, mając na czele indyjan z plemienia maja, napadli na kilka miast, ograbili miasto Valladolid, zamordowali naczelnika stacji policyjnej i urzędników rządowych, zniszczyli kolej żelazną i urządzenia telegraficzne.

Berlin, 8 czerwca (P). Sejm przekazał komisji budżetowej projekt powiększenia listy cywilnej. Wszyscy mówcy, z wyjątkiem socjalistów, opowiedzieli się za przyjęciem projektu.

Kijów, 8 czerwca (P.) Analiza wody w Dnieprze wykryła wirusy choleryczne. Zniżenie się poziomu wody w Dnieprze oddziaływało ujemnie na ruch prawidłowy parostatków osobowych i towarowych. Szczególniej dużo mieliśmy wystąpiło w górnych częściach biegu rzeki. Notują wypadki długotrwałego zatrzymywania się statków.

Ekaterynosław, 8 czerwca (P.) Wystawa południowo-rosyjska będzie otwarta w oznaczonym terminie, dnia 14 lipca. Więści szerzone o zwłoce, spowodowane przez cholercę, są kłamliwe. Zaraza ustaje. Niema nowych wypadków zachorowania. Wykończają się budynki wystawy. Przybývają eksponaty.

Niszy-Tagil, 8 czerwca (P.) Przypuszczają, że ograbienie fabryk alapańskich było dziełem osetyńców. Aresztowano dwóch osetyńców, u których znaleziono worek skarbowy pieniędzy.

Rewel, 8-go czerwca (P.) Uczniowie szkoły technicznej kolejowej w 70-ciu udali się na wycieczkę. Celem wycieczki: Moskwa — Troicka Ławra.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 8 czerwca (Wl.) Według ostatnich depesz wydobyto z Calitry 40 trupów. Dotychczas w okolicznej miejscowości wiele domów zostało zburzonych. Wojsko broni przed rabunkiem.

Król i królowa przybyli na miejsce katastrofy.

Berlin, 8 czerwca (Wl.) Przebieg wczorajszego posiedzenia w sejmie pruskim o podwyższenie królewskiej listy cywilnej, uważany jest ogólnie za ostateczne bankructwo polityki Bethmanna Hollwega, który nie umiał dojść ze stronnicstwami nawet w takiej sprawie do porozumienia i dopuścił do tego, że wniosek rządu, który powinien był przejść od razu bez żadnej dyskusji, odesłano do komisji i będzie przedmiotem ponownych debatów. Bethmannowi podstawili tutaj nogę głównie narodowo-liberalni, którzy, widząc rezerwowe stanowisko centrum, wystąpili z propozycją odesłania wniosku do komisji, co też się stało. Nawet konserwatyści przyznają, że przebieg i wynik wczorajszego posiedzenia jest wysoką kompromitacją dla cesarza i obniża jego powagę w oczach ludności.

Londyn, 8 czerwca (Wl.) Wczoraj w Oxfordzie Roosevelt wygłosił odczyt, w którym wykazywał, że państwo nie ma prawa panowania nad inną narodowością, jeżeli to nie jest z korzyścią dla podbitego narodu. Każdy powinien być traktowany według swej wartości, a nie według rasy. Nikt nie może być pozbawiony swych praw dlatego, że należy do innej narodowości. Trzeba protestować przeciw nieludzkim poglądom. Odczyt gorąco oklaskiwano.

Berlin, 8 czerwca (Wl.) Szumnie zapowiedzianej podróży do Wiednia i Drezna nowym balonem swego systemu, baron Zeppelin zaniechał, gdyż balon przez błędy konstrukcyjne nie chciał tać.

Kolonia 8 czerwca (Wl.) Wczorajszy wybuch fabryki dynamitu od uderzenia piorunu sprawił niebywale spustoszenie. W promieniu 6 kilometrów wypadły wszystkie szyby. Dzięki temu, że wobec nadchodzącej burzy, zaprzestano pracy i wszyscy robotnicy opuścili fabrykę, jest tylko 33 ciężko rannych.

Berlin, 8 czerwca (Wl.) Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych w jesieni ma się odbyć spotkanie cesarza Wilhelma z królem włoskim, poczem cesarz Wilhelm ma pojechać do Bułgarii.

Odpowiedzi Redakcyi.

Robotnikowi. Zjazd na uroczystość „Grunwaldu“ w Krakowie zapowiada się tak licznie, że Komitet „grunwaldzki“ postanowił tylko delegację przyjmować. W Łodzi dotąd o delegacjach specjalnych nie słychać.

Panu „Sabinie” zasłamy wyrazy szczerego ubolewania nad stanem, w jakim się pan znajduje. Mamy jednak nadzieję, że z czasem to przejdzie i będzie panu lepiej.

O FIARY.

Na stypendyum imienia J. Jezierskiej.

Zamiast kwiatów w dniu imienia swojej przełożonej, najmłodsze uczennice pensyl p. Rajskiej 3 rb.

Zamiast depeszy na ślub koleżanki p. Reginy Kromanówny z p. Jakóbem Abramowiczem, Bella Rotbardówna 50 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
7/VI 1 pp.	747.1	+26.0	48	W 4	Z dnia 7/VI Temperatura max. +26.5° C. min. -14.7° C. Opadu 0.2
7/VI 9 w.	741.2	+17.8	68	Pn W 3	
8/VI 7 r.	747.2	+18.7	80	Pn Z 3	

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie z powodu śmierci i pogrzebu

S. † P.

ZYGMUNTA

Wiśniewskiego

składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, w szczególności zaś wielcebn. księdzu Knapskiemu za słowa pociechy nad mogiłą i panu felcerowi Burzyńskiemu, jako też za wieńce i kwiaty.

1880

Rodzina Klein.

S. † P.

Roman Szulc

Monter firmy „J. Arkuszewski“,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł d. 7 czerwca 1910 r., przeżywszy lat 31.

Nabożeństwo za spokój Jego duszy odbędzie się w czwartek, d. 9 czerwca r. b., w kościele św. Stanisława Kostki, o godz. 11 rano, a następnie eksportacja zwłok tegoż dnia o godz. 6 1/2 wiecz., na Stary cmentarz katolicki. Na smutne obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych, wielce żalująca

Żona.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1854

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu.

Ceny bardzo przystępne.

2596

Kursy Pedagogiczne dla kobiet

pod kierunkiem JANA MIŁKOWSKIEGO

W WARSZAWIE, ul. Włók 18.

Kurs trwa 3 lata. Zapisy, informacje i programy w kancelarii kursów (Włók 18) codziennie oprócz świąt 10—2 godz. po poł. 1702 4



Myj głowę!

Gdy obecnie ktoś zastanawia się nad pielęgnowaniem włosów, to najczęściej ma na myśli wszelkiego rodzaju środki kosmetyczne. Rzecz ta przedstawia się jednak daleko prościej. Racjonalne pielęgnowanie włosów wymaga starannego oczyszczenia skóry głowy i do tego celu nie są konieczne wyszukane środki, — wystarcza to, czego wogóle używamy do oczyszczania skóry, t. j. woda i mydło.

Należy, co prawda, stosować odpowiednie mydło, a najlepiej naturalnie jakieś delikatne mydło z dodatkiem dziegciu, który, jak z dawien dawna wypróbowano, dobrze oczyszcza skórę głowy i włosy. Takim środkiem jest Pixavon. Jest to łagodne płynne mydło dziegciowe, które usuwa ze skóry głowy łupież i brud, daje doskonałą pianę i daje się z łatwością spłukiwać z włosów. Pixavon posiada bardzo sympatyczny zapach i dzięki zawartości dziegciu przeciwdziała pasorzytniczemu wypadaniu włosów.

Należy przede wszystkim podnieść tę okoliczność, że Pixavon nareszcie stał się preparatem, który, pomimo swej wyższości, można nabywać po bardzo umiarkowanej cenie. Flakon za Rb. 1.50, który wszędzie można dostać, wystarczy na pół roku, przy stosowaniu raz na tydzień. Ta nadzwyczajna taniość pozwala tem samem ludzom mniej zamożnym na przeprowadzenie tego racjonalnego i naturalnego pielęgnowania włosów. Już po kilku obmywaniach Pixavonem każdy zauważy jego dodatnie działanie i można przeto uważać Pixavon za idealny środek do pielęgnowania włosów.

Byłoby pożądanem, ażeby ci, którym włosy zaczynają wypadać, rozpoczęli stosowanie obmywań Pixavonem wcześniej i regularnie, a nie próbowali wszelkich możliwych i niemożliwych kuracji włosów, które raczej są szkodliwe na porost włosów, niż skuteczne.

1600-1

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczna-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 7.15, c) 8.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, s) 5.00, g) 6.10, t) 6.50 h) 8.10. Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, u) 8.35, k) 9.35, l) 10.15, m) 4.24, n) 5.25, w) 6.20 o) 8.31, x) 10.00, p) 11.00.

ODEON

Telefon 15-81.

Środa i Czwartek, dnia 8 i 9 czerwca r. b.

Nadzwyczaj interesujący program

LIST (dramat).

RODZINNE (dramat).

chela Carré. St. Louis (z nat.).

Pieniądz nie daje zadowolenia (komiczne).

MINSTREL CATELAN (epizod historyczny Mi-

Dobry strzelec (kom.). Idylla sardyńska (z nat.).

SZCZĘŚCIE

epizod historyczny Mi-

Dobry strzelec (kom.). Idylla sardyńska (z nat.).

LETNIE MIESZKANIE

składające się z 4 pokoiów, kuchni i dużej stajni (oddzielny dom „Zuzanów“ w parku), przed lecznicą w Chojnach — do wynajęcia. **Cena rb. 300.** Wiadomości u Aug. Härtiga, ulica Piotrkowska 234. 1824-3

Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

komunikuje członkom swym, że w myśl § 32 ustawy postanowił zwołać w dniu 28 maja (10 czerwca) r. b., o godz. 4-ej po południu, w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ul. Dzielnej № 52,

nadzwyczajne ogólne Zebranie

członków T-wa Dobroczynności.

Porządek dzienny:

Upoważnienie Zarządu do przyjęcia od małżonków Herbst na własność szpitala dzieciennego Anny-Maryi w Łodzi.

UWAGA: W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby członków, następne zebranie, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się w tymże lokalu dnia 4/17 czerwca r. b., o godzinie 4-ej po południu.

1860-2-1

ZARZĄD

Do sprzedania zaraz Folwarczek

Szyski, pow. piotrkowski, gminy Grabica (przy szosie od Piotrkowa do Łodzi), odległy od Piotrkowa wiorst 15, od Tuszyńska w. 10. Przestrzeń 53¹/₂ morgi, w tem 5 m. 110 pr. łak. Zabudowanie nowe; dom murowany z cegły — 5 pokoiów i kuchnia, stajnia z polnego kamienia i stodoła dostateczne i wygodnie rozmieszczone. Z kompletnym obsławem lub bez takowego. Wiadomość co do ceny na miejscu u W. Kamińskiego. Z czasem także można dokupić jeszcze 38 morgów. 1856-3-1

TECHNIK

ze średniej lub niższej szkoły technicznej potrzebny do fabryki maszyn. Pożądana paroletnia praktyka warsztatowa lub biurowa. Oferty z opisami świadectw prosimy nadsyłać: Skrzynka pocztowa № 115 w Łodzi. 1888 3-1

Ogród Majstrów Tkackich

Czwartek, dnia 9 czerwca 1910 r.

WIELKI WIECZÓR „POTPOURRI”

Z poważaniem

A. BÖHME.

1878 1

Poszukuje się kilku foluszników

Wiadomość u Franciszka Fiszer, apretura i farbiarnia, ul. Żelazna 22, za cmentarzami. 1814-3 2

Żelazniak

przyjme posadę ekspedienta lub korespondenta polsko-niemieckiego. Zgłoszenia uprasza S. Ch. 27. Wreschen Provinz Posen. Poste restante. 1820 6

Potrzebna zaraz panna.

Magazyn G. Alter, ulica Piotrkowska № 63. 1872 3

Potrzebny majster

do cegielni — dobry fachowiec. Adres: Zachodnia № 11, stróż wskaże. 1862 3-1

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Filia I ulica Zachodnia № 31, Filia II ul. Piotrkowska № 69, Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej 31, w dniu 30-ym czerwca (13 lipca) 1910 roku i dni następnych odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwojch filii), we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój” 1866



SKLEP

do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Piotrkowska 108. Wiadomość na miejscu u rządcy. 1844-3-1

Drobne ogłoszenia.

A!A! Meble, wyjeżdżając tanio wyprzedam: łóżka, szafa, bieliźniarka, biurko, tremo, otomany, kredens, krzesła, toaletka. Wschodnia 27-36. 3513-5-2

A. Nauczycielka, posiadająca gruntownie język francuski, jak również i druga ze świadectwem gimnazjalnym potrzebną na pensję. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod Z. N. 3511-3-1

Bryczki nowe do sprzedania. Widzewska 40 w zakładzie stelmaskim. 3467-3-3

Chłopiec lat 16-17 z ładnym charakterem pisma rosyjskiego potrzebny zaraz. Zgłaszać się Orla № 16, Chlebowski. 3487 2 2

Chłopiec 16-letni uciekł z domu rodziców, nazywa się Stanisław Grzegorzewski. Ktoby wiedział o nim, niech go odprowadzi do domu ojca na Górny Rynek № 3-4 za wynagrodzeniem. 3474-2-2

Całe urządzenie sklepowe jest do sprzedania. Wiadomość ul. Przejazd 45 w sklepie 2531-3-1

Chłopiec w wieku lat 15-16 potrzebny jest do dentysty natychmiast. Główna 67. 3527 1

Do sprzedania ramy do okien. Widzewska 38 stróż wskaże. 3526-3-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, może być po 1 pokoju z kuchnią. Wiadomość Nawrot № 51 m. 10. 3541-2-1

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny z pralnią z powodu wyjazdu. Karolewska Szosa nr. 20. 3548-3-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Do wynajęcia 2 pokoje, drugie piętro, front, punkt najlepszy; odpowiednio na kantor. Piotrkowska 97. fotografia. 3529-2-1

Pokój duży umeblowany do wynajęcia na piętrze, blisko Szkoły handlowej. Wiadomość Składowa nr. 12 m. 3. 3511-3-1

Potrzebny zaraz zdolny człowiek do nauki Piotrkowska 3 3551 2 1

Powozik, wolant lub bryczkę Jednokonną używaną, w dobrym stanie, kolejną, kupię. Oferty proszę adresować: Piotrkowska nr. 130, apteka dla P. K. 3517 1

Poszukuję sycia w domach prywatnych w mieście lub na wyjazd. Wiadomość Benedykta nr. 10 m. 43. 3525-1

Potrzebny czeladnik krawiecki do spodni. Długa nr. 4 m. 23. 3522-1

Pianino zagraniczne bardzo tanio sprzedam. Składowa 16 mieszkania 2. 3521-2-1

Pokój umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Andrzej 7 wiadomość tylko na miejscu, lewa oficyna Kolubński m. 32. 3544

Pokój frontowy z usługą, oddzielne wejście — do wynajęcia. Zachodnia 29, I piętro. 3395-3-3

Poszukuję agentów na prowincję miejscowych i na prowincję. Znajomość klienteli kolonialnej wymagana. Widzewska 59 m. 14, od 7 do 9 wiecz. 3413-3-3

Pokój dwuosobny, frontowy, z osobnym wejściem wynajmę od 1 lipca. Główna 59 m. 6. 3539-2-1

Pokój do wynajęcia dla osoby pojedynczej. Cegielniana nr. 4 parter. Porozumienie Spacerowa nr. 40. Komercya. 3538-2-1

Potrzebne zdolne prasowaczki do pralni chemicznej. Piotrkowska № 116. 3481-3-2

Poszukuję dobrych trzech woźniców do wożenia drzewa. Wiadomość ul. Pańska № 92. 3496-3-2

Potrzebne zdolne panny do szycia ubiorów dziecięcych. Wiadomość ulica Widzewska № 13 m. 16. 3503-3-2

Potrzebne zdolne podręczne. Skwerowa 16 m. 12, Bartkiewicz. 3509-2-2

Potrzebna prasowaczka, koszularka do pralni „Matylda”. Widzewska 49. 3514-2-2

Potrzebna odpowiednia prasowaczka na stare drobniaki. Katna № 58. 3497-3-2

Potrzebne zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne. Średnia 76 m. 2. 3508-3-2

Przybył się pies, biały, czarny i kółko łaty. Odebrać można na ul. Widzewskiej 126, skąd wagi. 3530-1

Przybył się młody wywoł maści czekoladowej. Konstancynowska 12. 3528-3-1

Rower i wózek dziecienny w dobrym stanie do sprzedania. Widzewska 163 m. 49 3543-2-1

Rower mało używany bardzo tanio do sprzedania. Południowa 27 m. 27, w podwórzu na lewo. 3499-3-2

Sprzedam łóżko z materacem. Wólczańska 183 m. 18. 3469 3 3

Sprzedam niedrogo urządzenie ze sklepu z pieczywem. Wólczańska 129 3471-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania na dobrych warunkach. Wiadomość niska nr. 8 3480-3-2

Stół do pralni do sprzedania. Chojny ulica Kopernika nr. 3. 3482-2-2

Sklep rzeźnicki do sprzedania. ul. Wysoka 18. 3500-3-2

Stolarz modelowy potrzebny do chłopców podręczny. Wólczańska nr. 184, front. 3540-1

Trzy pokoje, balkon, przedpokój, komórka, strych do odnawiania na rok na wygodnych warunkach, zaraz lub od lipca. Wiadomość u stróża, Gubernatorska 22. 0000-1

Tanio sprzedam dorozkę z kołnierzem. Cegielniana 109. 3472-3-3

Zaginiony mały, biały pudelek, suzka, uszy żółtawe. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić, za wynagrodzeniem, na Wólczańską 105 m. 13. 3535-3-1

Zaginiona w lesie widzewska w niedzielę d. 6 czerwca 6 ciotka dziewczynka, na imię Irenka, blondynka, w różowej sukience i czarnym fartusku. Rodzice upraszają o odprowadzenie jej na ulicę Piotrkowską № 269 do Kozłowskiego. 3524 1

Zdolny wagarz znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość w fabryce węg W. Matiatko, Orla № 23 3546-2-1

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, ul. Rajtera 25 3550-2-1

Zagubione dokumenty.

Alonzy Kaminski zagubił kartę od księżeczki legitymacyjnej, wydaną z fabryki Szeiblera. 3542-1

Cyran Walerya zagubił paszport, wydany z gminy Piaszkowice, pow. łączyckiego 3516-3-1

Maszyński Józef zagubił kwit od paszportu, wydany przez majstra ciesielskiego Adolfa Aja 3533-1

Marcel Walaszczyk zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera z N. Tkalin. 3510-1

Maryanna Gorzuch zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pektolda. 3490-3-2

Zaginiony paszport na imię Wacława Matysiaka, wydany z gminy Wola Swinięcka, gub. kaliskiej. 3537-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Władysława Gieranczyka wydana z fabryki Artura Melstra. 3545-3-1

Zaginiony paszport, wydany z gm. Rojska, pow. kaliskiego, na imię Ignacego Olejnika. 3485 3 2

Zaginiony paszport na imię Walentego Liwarskiego, wydany z gminy Bielany, pow. łowicki. 3492-3-2

Zaginiona książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu miasta Łodzi na imię Heleny Giedymin. 3459-3-3

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Ake. Tow. Juliusza Heinza na imię Mateusza Wittek. 3453-3-3

Zaginiony paszport, wydany z gm. Kruszw, powiatu łódzkiego na imię Józefa Milezarka. 3465-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Szafrankiej, wydany z fabryki L. Allarta i S. K. 3461-3-3

Zagubiono paszport na imię Lucjana Antoniego Handke, wydany z magistratu m. Łodzi. 3483-3-2

Potrzebny palacz

oraz ustawinacz cegieł w okrągłym piecu systemu Hoffmanna. Wiadomość u W. Griebasa w cegielni Poznańskiego, Karolew. 1754-3-2

Do świeżo urządzonego zakładu potrzeba dwóch renowowanych

subjektów felczersko-fryzjerskich na procenta. Wiadomość: Składowa 11. 1861-3-1

Do pracowni KONFEKCJI DAMSKIEJ WŁ. JANISZEWSKIEJ potrzebne są uzdolnione

staniczarki i spódniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^r S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótka M 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzb, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż vibracyjny i pneumatyczny** według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kautyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze**.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje jako specjal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 10 w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIE-MOCZOPŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

powrót.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.

panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. med. ST. ARONSON

b. asystent prof. berliński. Bum-

ma i Dührssena — osiadł w Łodzi.

Akuszeria i choroby kobiece.

EWANGELICKA № 5.

Godz. przyjęcia: 9-10¹/₂; rano i od

5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

D^r I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp.

WSCHODNIA № 45. 294

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja № 5. 1563

Choroby nerwowe.

Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, choroby skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i

święta tylko do 1 rano. 746-r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej**D^r SŁ. LEWKOWICZ**

Leczenie elektrycznością, elek-

trycznym światłem i masażem

vibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.)

Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.

w niedziele od 9-3. Dla pań od

5-6 wiecz. 114r

D^r Ignatiew

Specjalista chorób

uszu, nosa i gardła

ulica Konstantynowska № 11, m. 5.

Przyjmuje: środa i sobota 6-8

wieczorem, czwartek i niedziela

9-1 rano. 1780-r

Dr. med. Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny”

przyjmuje codziennie w Łodzi od

4 — 7 po południu.

ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-

nego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 4-8 po poł.

W niedziele i święta od g. 10-1.

507-4

Dr. I. Krukowski

powrót.

CEGIELNIANA 4.

Choroby wewnętrzne

Specjalista choroby płuc.

1236-13-3

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67

przyj. od 8-9¹/₂ r. i od 5-6¹/₂ pp.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.

1429-r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęcia: panowie od g.

9-11 r. i 5-8 po poł., panie

4-5 po poł.; w niedziele i święta

8-12 r. 1463r

Do sprzedania

plac z budynkami i ogrodem w Zdunskiej Woli przy ulicy Kościelnej, przyległy do nieruchomości Szepsa. Wiadomość u adw. Wojnarowskiego, Zachodnia 29, w Łodzi. 1766-3-3

PRZECIW GONORREI (Trypper)

najnowszy środek — salo

„PICZYLIN”

działa szybko i radykalnie i według

opinii lekarzy jest racjonalnym środ-

kiem. Przypis przy podaniu. Prawdzi-

wy tylko w metal. pudełkach po 1 rb.

i 1 rb. 80 kop.

Jednakowo dobrze działa w

wypadkach ostrych i chronicz-

nych i w krótkim czasie usuwa

najbardziej poważne powikłania

Skład: Petersburg, Rozjeżdża № 7,

apteka B. Konchejma. Wysyła się

za załączeniem. Przesyła podług ta-

rify pocztowej. Posiada składy

apteczne: Ludwik Spiess i Syn. 646

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy) i wenerycznych (syphilis)**Dr. S. SZNITKIN**

ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masa-

żem i kosmetyczne.

Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł.

i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 9¹/₂ — 10¹/₂ r.

i od 4-6 pp. 541r

ZĘBY

sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k.

na kauczuku, złocie —

bez wyjęcia korzeni. Plombowanie

złotem, srebrem, porcelaną. Wy-

mowanie zębów bez bólu.

Przeróbka i reparacje na pocze-

kaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,

Piotrkowska 92. 381r

NAUCZYCIELKA

rosyanka z patentem i kilkoletnią

praktyką poszukuje lekcyi rosyj-

skiego, geografii, historii — na

pensyi lub w szkole prywatnej

męskiej. Adres: Płock, Dobrzyń-

ska № 11 m. 1. 1866-7-7

Do sprzedania

2 lustra mahoniowe z marmuro-

wymi konsolami, garnitur mebli

dywanowych do meștego pokoju,

szafa do rzeczy orzechowa, szafa

do książek, lampy gazowe i inne

drobne przedmioty. Solna 7 u go-

spodarza domu. 1762-3-3

6 dużych pokoiów

i kuchnia na 2-tem piętrze, przy

ul. Włodzkiej blisko Dzielnej,

do wynajęcia od 1 lipca r. b. —

za 900 rb. Wiadomość u adwo-

kata Andrzejewskiego, Włodz-

ka № 55. 1810-6-3

10 placu

do sprzedania przy ul. Nowo

Marysińskiej, 38x72 łokci. na

dostępnych warunkach. Wido-

mość u A. Krügera, Bałuty, Za-

wadzka № 9. 1832-3-2

Rohn, Zieliński i S^{ka}

Warszawa, Jerozolimska № 117.

Adres telegraficzny „Rohnzieliński”.

Pompy pneumatyczne „Neptun” do studni wierconych**Pompy** Worthingtona do wszelkich celów**Pompy** elektryczne i transmisyjne**Rury żebrowe, Radiatory.**

Przedstawiciele:

HORDLICZKA i STAMIROWSKI

ŁÓDŹ.

297-26-10

Mleczarnia

dóbr SANNIKI I ŻEROMIN

Ulica ŚREDNIA № 3

wydaje smaczne i zdrowe **OBIADY** na maśle śmietankowym

od 30 kop.

1808-3

„KREM”

100 szt. 60 kop., 25 szt. 15 kop., 10 szt. 6 kop.,

5 szt. 3 kop.

Wyborne nowo wypuszczone papierosy

poleca fabryka

A. N. SZAPOSZNIKOWA

W PETERSBURGU.

Dostać można we wszystkich składach

i dystrybucjach tabaczkowych.

1226-5-4

ŻADAJCIE WSZEDZIE!**Angielskie** ochraniacze obcasów (gumki)**patentów. „Dermatine”**

z gwiazdkami mosiężnymi

1006 24



uznane powszechnie za najlepsze, bo najtrwalsze!

Z powodu pojawienia się na rynku handlowym ochraniaczy, naśladowujących nasz wyrób, zwracamy uwagę na napis „DERMATINE”, pomieszczony na każdym ochraniaczu.

The Dermatine Comp. L-ted w Londynie.

Przedstawiciel: P. RAJNER, Łódź, Wólczańska № 21, tel. 1327.

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO**WZAJEMNEGO KREDYTU**

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgłerska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacje bankowe:

- dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosyi i zagranicy;
- przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płać od 4% do 6%;
- asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiiowe od amortyzacji.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1561r1